

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**  
**(NR 327)**  
z dnia 2 lipca 2019 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 327)

2 lipca 2019 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Sachajki (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

**– wysłuchanie informacji Ministra Sprawiedliwości w sprawie wyrządzenia znacznej szkody majątkowej Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka sp. z o.o. przez osoby zobowiązane do zajmowania się sprawami majątkowymi, tj. przestępstwo z art. 296 § 1 i 3 k.k.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Violetta Kowalska** zastępca dyrektora Departamentu do Spraw Przeszłości Gospodarczej Prokuratury Krajowej oraz **Aleksandra Mrozek** i **Wiesław Szłoński** prokuratorzy w Departamencie do Spraw Przeszłości Gospodarczej Prokuratury Krajowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska** i **Magdalena Kowalska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

### **Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Uprzejmie proszę o zajmowanie miejsc.

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Witam państwa posłów oraz przedstawicieli Prokuratury Krajowej.

Stwierdzam kworum oraz przyjęcie porządku dziennego posiedzenia.

Porządek dzienny obejmuje wysłuchanie informacji Ministra Sprawiedliwości w sprawie wyrządzenia znacznej szkody majątkowej Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka sp. z o.o. przez osoby zobowiązane do zajmowania się sprawami majątkowymi, to jest przestępstwo z art. 296 § 1 i 3 Kodeksu karnego.

W sprawie będącej tematem dzisiejszego posiedzenia Komisja wystąpiła do Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego z prośbą o informację, czy materiał zawarty w aktach wskazanego śledztwa nie zawiera informacji niejawnych. Zastępca Prokuratora Generalnego potwierdził w piśmie, że materiał nie zawiera informacji niejawnych, niemniej dane, które zawarte są w deklaracjach podatkowych osób na stanowiskach kierowniczych i nadzorczych, chronione są tajemnicą skarbową w rozumieniu art. 293 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa.

W związku z powyższym mam pytanie do przedstawicieli Prokuratury Krajowej: czy informacje, które będą przedstawiane na posiedzeniu, mogą zostać upublicznione?

### **Zastępca dyrektora Departamentu do Spraw Przeszłości Gospodarczej Prokuratury Krajowej Violetta Kowalska:**

Violetta Kowalska, zastępca dyrektora Departamentu do Spraw Przeszłości Gospodarczej Prokuratury Krajowej.

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, mili państwo – oczywiście, informacje, które będziemy przedstawiać, są informacjami jawnymi. Mamy przygotowaną informację na temat interesującej sprawy a przedstawi ją pan prokurator, którego Prokurator Krajowy wyznaczył do sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego nad śledztwem.

Natomiast, jeśli chodzi o informacje, których nie możemy przedstawić z uwagi na dobro prowadzonego postępowania to, po prostu, na pytania dotyczące takich informacji nie udzielimy odpowiedzi. Ale prosimy o zadawanie pytań i w miarę możliwości będziemy odpowiadali, natomiast nie ujawnimy informacji, które są tzw. tajemnicą prawnie chronioną.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie prokuratorze.

**Prokurator w Departamencie do Spraw Przestępczości Gospodarczej Prokuratury Krajowej Wiesław Szłoński:**

Wiesław Szłoński, Prokuratura Krajowa, Departament do Spraw Przestępczości Gospodarczej.

Dzień dobry.

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, Prokuratura Okręgowa w Warszawie prowadzi śledztwo w sprawie wyrządzenia od 2008 r. do sierpnia 2017 r. znacznej szkody majątkowej Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka przez osoby zobowiązane do zajmowania się sprawami majątkowymi spółki, to jest przestępstwo z art. 296 § 1 i 3 Kodeksu karnego. Śledztwo pierwotnie było prowadzone w Prokuraturze Rejonowej Warszawa-Śródmieście. Ze względu jednak na wagę i stopień skomplikowania śledztwa, decyzją pana prokuratora krajowego zostało ono przeniesione do prokuratury okręgowej. W toku śledztwa wykonano wiele czynności, m.in. przesłuchano świadków, osoby zarządzające zarówno federacją, jak i spółką, którą federacja utworzyła w 2008 r.

Szanowni państwo, mamy do czynienia z dwoma podmiotami w tej sprawie. Pierwszy podmiot to jest Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka i to jest jeden podmiot. A drugi podmiot powstał z utworzonej przez tę właśnie federację w 2008 r. spółki z o.o. w postaci spółki prawa handlowego, wszystkie udziały w spółce objęła właśnie wymieniona federacja. Założenie utworzenia spółki było takie, że spółka ma wspomagać działalność federacji, która generalnie opierała swoją działalność na zasadzie non profit i otrzymywała dotacje zarówno ze Skarbu Państwa, jak również otrzymywała pewne środki od producentów mleka. W zamian zajmowała się rozpowszechnianiem, udzielaniem pomocy producentom mleka i hodowcom bydła oraz różnego rodzaju inną działalnością, mającą na celu generalnie udzielanie pomocy producentom.

W 2008 r., tak jak powiedziałem, utworzono spółkę z o.o. o tej samej nazwie i ta spółka mogła prowadzić działalność handlową. Zyski ze spółki miały być przekazywane w formie dywidendy do fundacji, czyli założyciela spółki.

Proszę państwa, spółka rozpoczęła działalność w 2008 r. i zaczęła przynosić dość poważne zyski. Zyski brały się m.in. stąd, że federacja, czyli założyciel spółki, zawierała umowy ze swoją spółką na różnego rodzaju usługi i pieniądze trafiały do spółki a spółka zajmowała się produkowaniem gazetki, rozpowszechnianiem informacji i publikacji różnego rodzaju dla rolników, jak również rozprowadzaniem wszystkich innych przedmiotów, które są potrzebne producentom mleka i są wykorzystywane w trakcie hodowli bydła.

Tak się, niestety, złożyło, że we władzach tej spółki zasiadły osoby, które jednocześnie pełnią i pełniły funkcje w fundacji. Osoby te zmieniały się na przestrzeni lat. To powodowało (i powoduje), że praktycznie fundacja decyduje o wszystkim, co dzieje się w spółce.

Jednocześnie, oprócz tych mocy decyzyjnych fundacji w spółce, zaistniała sytuacja, że osobom pełniącym funkcje w spółce zostały ustanowione pierwotnie wynagrodzenia, ponieważ praca w spółce wiąże się z pewnymi obowiązkami. Wynagrodzenia ustalono w pierwotnej wersji na poziomie 100% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Później, z każdym rokiem, wynagrodzenie wzrastało (i to wzrastało bardzo gwałtownie) – o 100%, o 100%, a w chwili obecnej 300% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce.

Ponadto zawarte zostały umowy z tymi osobami a na podstawie tychże umów są wypłacane premie, nagrody. Finał jest taki, że osoby sprawujące funkcje w spółce otrzymują ogromne wynagrodzenia, są to wynagrodzenia rzędu 50-60 tys. zł miesięcznie. Przy założeniu, że te same osoby wykonują jednocześnie pracę w fundacji, staje się to, powiem delikatnie, co najmniej bardzo niezrozumiałe.

Problem polega na tym, z punktu widzenia prokuratora, że – pomimo tego, iż wynagrodzenia budzą pewien niesmak i niezrozumienie – to w świetle obowiązujących przepisów spółka prawa handlowego ma prawo wynagradzać swoich członków, wynagradzać

osoby zarządzające spółką, w dowolny sposób. Odbywa się to w ten sposób, że praktycznie o wynagrodzeniach decyduje wspólnik a jedynym wspólnikiem jest fundacja, czyli pierwszy twór, który założył spółkę. Reprezentuje ją prezes fundacji i, w związku z tym, praktycznie jednoosobowo ustalane są wynagrodzenia dla osób pełniących funkcje w zarządzie, w radzie nadzorczej.

Prokurator zgromadził materiał, z którego wynikają wszystkie przedstawione przeze mnie pokrótce okoliczności. Ze zgromadzonego materiału wynikają wysokości wynagrodzeń w kolejnych latach; tak, jak powiedziałem, wynagrodzenia wzrastały co roku o 100%, a bywały lata, że o 200% wzrastało wynagrodzenie. W związku z tym, żeby ocenić, czy nakład pracy świadczonej przez tychże członków organów w postaci zarządu i członków rady nadzorczej jest adekwatny do wynagrodzenia i do zysków osiągniętych przez spółkę powołano biegłego.

Biegły wstępnie ocenił, że wynagrodzenia są nadmierne, delikatnie mówiąc – nadmierne. Dodam, że biegły wynagrodzenia w spółce porównał z wynagrodzeniami członków spółek prawa handlowego, które istnieją na polskim rynku. Trzeba jednak mieć świadomość (i prokurator ma taką świadomość), że funkcjonujących na polskim rynku spółek prawa handlowego, które albo coś produkują, albo wykonują jakąś inną działalność handlową czy też działalność w innym zakresie, nie można porównywać z tą spółką. Omawiana spółka została założona przez fundację, otrzymuje zlecenia od fundacji i praktycznie wykonuje tylko czynności, które – w naszym mniemaniu – w zasadzie, powinna wykonywać sama fundacja. Pomoc jest iluzoryczna – iluzoryczna w tym znaczeniu, że fundacja jakby wyręcza się spółką i, oczywiście, płaci jej za to, stąd powstają zyski spółki. Spółka ma praktycznie niewiele dochodów, bądź są one ograniczone.

Biegły w pierwszej opinii wyraził się w ten sposób, że wynagrodzenia są nadmierne. Nadmierne, ale dla prokuratora, szanowni państwo, jest to trochę za mało – w związku z tym prokurator wniósł o uzupełnienie opinii, zadając biegłemu bardzo szczegółowe pytania, na które biegły będzie musiał odpowiedzieć. Pozwoli to na ocenę sytuacji, czy wynagrodzenia są adekwatne do pracy i czy są adekwatne do zysków osiągniętych przez spółkę. Pozwoli też ocenić, czy w ogóle sposób powoływania osób, które jednocześnie zasiadają pierwotnie u założyciela spółki, nie koliduje w jakiś sposób i nie stwarza wrażenia (albo też nie stwarza sytuacji), że spółka została, mówiąc brutalnie, stworzona po to, żeby wyprowadzać pieniądze z fundacji. Mówiąc wprost – chodzi o to, żeby biegły nie zasłaniał się jakimiś spółkami funkcjonującymi na rynku, bo to jest zupełnie inny rodzaj spółek i zupełnie inny rodzaj działalności.

Co prawda, spółka podlega przepisom prawa handlowego i powiem państwu, że – w zasadzie – nie można zarzucić na obecną chwilę spółce i osobom, które kierują spółką, iż nie działają na rzecz spółki, bo spółka osiąga zyski. Spółka osiąga zyski, tylko trzeba się zastanowić – skąd płyną zyski i w zamian za co?

Natomiast wynagrodzenia – i to jest główny problem dla prokuratora i biegłego – są rzeczywiście nadmierne, zdecydowanie nadmierne.

Poza tym dochodzi jeszcze jedna okoliczność – jeśli osoba, która jest zatrudniona w fundacji, czyli w założycielu, jakby w matce spółki, jest zatrudniona na pełen etat a jednocześnie jest zatrudniona w spółce, którą utworzono, również na pełen etat, to lekko wypada się zastanowić, jaki jest zakres obowiązków i jak te obowiązki są wykonywane?

Szanowni państwo, w zależności od treści opinii, której się spodziewamy (prokurator współpracuje też z biegłym, dostarczając mu coraz to nowe dokumenty zarówno z fundacji, jak i ze spółki) to wszystko pozwoli nam na ocenę prawno-karną. Ocena jest już w tej chwili taka, jaką państwu właśnie przedstawiłem i wyraziłem swoją opinię – i taka jest opinia prokuratora prowadzącego, a więc wynagrodzenia są niewspółmierne, są zdecydowanie za wysokie. Ale to jest spółka prawa handlowego i w związku z tym prokurator nie może nic zrobić. Dopiero udowodnienie, że nakład pracy jest niewspółmierny, pozwoli na stwierdzenie, że w ten sposób czynią szkodę spółce. Pozwoli także określić, jaką szkodę czynią, bo to, że jest szkoda dla spółki, widać na pierwszy rzut oka, ale to jest jeszcze za mało. Pozostaje bowiem kwestia, jaka to szkoda?

Oczekujemy opinii na koniec października. W zależności od treści opinii prokurator podejmie decyzję o sposobie zakończenia śledztwa – czy pojawią się zarzuty, czy też, niestety, sprawę będzie musiał umorzyć. Decyzja będzie zależeć od przedstawionej opinii.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję, kto z pań i panów posłów chciałby zadać pytanie?

Bardzo proszę.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Dziękuję.

Mam pytanie, bo wiadomo, że członkowie fundacji czy federacji... federacja, fundacja, tu są takie dwie nazwy – czy o tym samym mówimy?

**Prokurator Prokuratury Krajowej Wiesław Szłoński:**

Tak, oczywiście.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

A więc te osoby występują w fundacji, czyli w federacji i występują w spółce, to jaka była kontrola spółki, tej federacji czyli fundacji nad spółką, jeżeli oni pracowali tu i tu? To ktoś sam siebie kontrolował?

Tu już jest chyba jakieś działanie nieprawne, że ta osoba jakby sama siebie miała kontrolować, kontrolować swoją działalność.

A po drugie – czy rolnicy, czy udziałowcy w federacji byli w jakiś sposób zmuszani albo muszą kupować np. w spółce powołanej przez federację produkty, które są im potrzebne do produkcji bydła? Czy są w jakiś sposób zmuszani? Czy rolnicy dobrowolnie to robią? Bo jeżeli są w pewien sposób zmuszani, to też może być jakieś przestępstwo. Można zastraszyć: *sluchaj, ty możesz stąd wypaść* itd. a to grozi jakimiś tam konsekwencjami dla członka-rolnika. Mogą w ten sposób też wpływać a więc obroty spółki mogą również dzięki temu wzrastać. Czy udziałowcy mają jakiś wybór? Czy muszą kupować w spółce, czy też mogą kupować produkty w innych firmach? Chodzi o takie same produkty. Chodzi też o to, że jeśli ktoś jest dostawcą i decyduje, iż tylko tu można kupić, to może również dyktować ceny, czyli w ten sposób podwyższać swój zysk.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze chciałby zabrać głos?

Jeżeli nie ma zgłoszeń to ja bym zapytał o kilka rzeczy.

Po pierwsze – kiedy zostało wszczęte śledztwo w tej sprawie? Jakie wynagrodzenie wypłacił sobie dotychczas zarząd spółki? Czy nie widzi tu pan prokurator konfliktu interesów?

O tym mówił przed chwilą pan poseł, że ta sama osoba zleca sama sobie zadania i sama się kontroluje.

Rozumiem, że spółka działa na zasadach prawa handlowego, ale tam są również pieniądze publiczne. Myślę, że właśnie to jest ważne. Pan prokurator po części mówił o tym, że gdyby spółka coś produkowała to rozumiemy, że ma zysk, a ona – tak naprawdę – przelewała pieniądze publiczne z kieszeni do kieszeni. A więc wydaje mi się, że tu jest konflikt.

Podaję, że w październiku już będzie następna kadencja. Dlaczego tak długo trwa sporządzanie opinii? Czy nie nastąpi jakieś przedawnienie tej sprawy? Ewentualnie, czy tutaj nie widzi pan prokurator niebezpieczeństwa, że tak, jak w kilku innych sprawach w Polsce, ta sprawa nie zostanie wyjaśniona do końca?

Bardzo proszę o odpowiedź.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, może najpierw zacznę od pytania, które pan poseł zadał: czy rolnicy, producenci federacji, mogą u innych podmiotów nabywać przedmioty, jakieś świadczenia służące do produkcji?

Oczywiście, mogą... oczywiście mogą – federacja zrzesza na zasadzie dobrowolności rolników, producentów. Federacja stwarza dobre warunki do nabywania w porównaniu do innych podmiotów... stwarza dobre warunki dla rolników i federacja, po prostu, jest konkurencyjna.

W związku z tym nie można mówić, że coś jest wymuszane albo coś jest robione na zasadzie braku wyboru.

W kwestii, kto kontroluje spółkę – otóż tak, jak wcześniej powiedziałem, jest Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka. Jest to federacja, która jest pierwszym tworem, podmiotem. Do federacji jako członkowie należą na zasadzie dobrowolności hodowcy i producenci. Federacja w 2008 r. utworzyła spółkę – spółkę, której jest właścicielem i nikt nie ma żadnego udziału w spółce oprócz federacji. Federacja praktycznie dyktuje spółce, co spółka ma robić, poprzez swoich ludzi, których postawiła w organach spółki. Praktycznie decyduje o rozdzieleniu zysku, wynagrodzeniach itd., itd.

Zaraz przedstawię wysokość zysków spółki w kolejnych latach.

Natomiast kontrola spółki odbywa się poprzez radę nadzorczą tej spółki. Wracamy do początku, czyli – kto zasiada w radzie nadzorczej spółki?

Otóż, zasiadają osoby, które pełnią funkcję w federacji – albo należą do biura prezydium, albo do samego prezydium, albo też do rady nadzorczej. Praktycznie władze, zarówno w federacji jak i w spółce, to jest określony krąg osób, które wzajemnie wymieniają się funkcjami.

W związku z tym jest to wrażliwe i niezrozumiałe, ale muszę państwu powiedzieć, że w świetle prawa nie jest to zabronione – właścicielem spółki jest federacja, która stworzyła sobie spółkę, no i decyduje o tym, co się w spółce dzieje.

Tu jest ewidentny konflikt. Bardzo widoczny konflikt, tak jak powiedziałem na początku – z tym, że konflikt ma podłoże osobowe, z którego prokurator na dzień dzisiejszy nie jest w stanie określić jakiegoś zarzutu, bo trzeba byłoby udowodnić, że to nie sprzyja rozwojowi spółki i, że odbywa się na szkodę spółki a w tym kontekście trudno jest to zarzucić. Tak jak powiedziałem, spółka funkcjonuje i osiąga zyski.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Mam pytanie: czy federacja ma jakiś swój statut?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Oczywiście, że ma... oczywiście, że ma statut.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Czy to jest zgodne ze statutem?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Oczywiście, że ma statut, jest utworzona w oparciu o przepisy ustawy z 1982 r. o społeczno-zawodowych organizacjach rolników. Zgodnie z tymi przepisami federacja jest związkiem działającym na rzecz rolników w formule non profit. A więc, stąd powstał pomysł założenia obok spółki, która może prowadzić działalność handlową, działalność dochodową, sama federacja nie może prowadzić takiej działalności.

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o długość trwania śledztwa to, rzeczywiście. śledztwo zostało wszczęte w lipcu 2017 r. Pierwotnie, tak jak powiedziałem, było prowadzone na niskim poziomie, na niższym poziomie prokuratury w Prokuraturze Rejonowej Warszawa- Śródmieście. Z dzisiejszej perspektywy można byłoby powiedzieć, że można było pewne czynności przyspieszyć, ale nie będę ukrywał, że na skutek interwencji Prokuratora Krajowego ta sprawa została przeniesiona do prokuratury okręgowej, czyli szczebel wyżej i została objęta zwierzchnim nadzorem, który mam przyjemność sprawować.

Sprawa nabrała już w tej chwili właściwego tempa. Uzupełniliśmy materiał, którego brakowało na tamtym etapie: biegły, wszelkie inne czynności i współpraca z biegłym. Natomiast, jeżeli chodzi o długość oczekiwania na opinię biegłego...

Proszę państwa, jeżeli chodzi o biegłych w Polsce to jako prokuratorzy mamy problem. Jeżeli już się znajdzie biegłego to sprawa trwa dość długo. Opinia, tak jak w tym przypadku, nie jest do końca pełna, prokurator nie do końca jest usatysfakcjonowany tym, co biegły zawarł w opinii.

Poza tym trzeba również pamiętać o tym, że sytuacja federacji i spółki jest bardzo specyficzna. Nie jest to zwykła spółka prawa handlowego, którą można, że tak powiem, wprost ocenić, wziąć sprawozdania, policzyć i określić, czy coś odbywa się na szkodę spółki, czy nie. Tu są umowy z federacją, są kwestie powiązań osobowych. To wszystko jest splątane pewnymi koligacjami, które biegłemu nie jest łatwo rozstrzygnąć.

Muszę państwu powiedzieć, że to nie jest prosta sprawa.

Jeżeli chodzi o zyski, przychody, zyski, które osiągała spółka...

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Panie prokuratorze, pytałem o zyski, a właściwie o pieniądze, jakie zostały wydane na pensje czy płace, czy umowy zarządu. Chodzi o to, ile pieniędzy zostało wydanych, może nawet na podwójne etaty, bo – po pierwsze – oni zarabiali w federacji, tak jak pan prokurator powiedział a później zarabiali również w spółce, wykonując te same czynności.

Moglibyśmy domniemywać, że spółka tak naprawdę byłaby zupełnie niepotrzebna, bo to samo mogła robić sama federacja, bez spółki.

Chodzi o to, ile pieniędzy zostało wydanych na wynagrodzenia zarządów?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o skalę wynagrodzeń w stosunku do zysków osiągniętych przez spółkę, to w początkowych latach, w pierwszych latach działalności było to 23,35% osiągniętych zysków. Natomiast, jeśli chodzi o kolejne lata, to w 2017 r. była przeznaczona największa kwota na wynagrodzenia – na wynagrodzenia w spółce przeznaczono 79% wszystkich zysków, przychodzących do spółki.

Tak, że skala wynagrodzenia jest ogromna.

W 2008 r. odnotowano stratę w działalności spółki, ale to był początek, natomiast w pozostałych latach były to zyski. W 2014 r. spółka osiągnęła zysk, czyli już po potrąceniu wynagrodzeń itd., spółka osiągnęła 65 349 zł zysku. W 2016 r. osiągnęła 196 tys. zł...

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Przecież pan podał, że zysk to sześćdziesiąt parę tysięcy, w spółce.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

To nie były wynagrodzenia, to był koszt.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Panie prokuratorze, pytamy...

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

A, to był procent...

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Panie pośle, do mikrofonu.

A po drugie interesuje nas samo wynagrodzenie zarządu lub procentowe wynagrodzenia zarządu.

**Poseł Dorota Niedziela (PO-KO):**

Zysk też jest ważny.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Mogę podać szczegółowo, są to informacje publiczne, dlatego że spółka sporządza sprawozdania i w corocznych sprawozdaniach wskazuje, jakie są kwoty itd. Jeżeli chodzi o to, kto i ile osobowo zarobił, to się wstrzymam od odpowiedzi, natomiast mogę określić procentowo.

Natomiast, jaką kwotę przeznaczala spółka w kolejnych latach z osiągniętych zysków, to już powiedziałem – od 23% do 79% wszystkich osiągniętych zysków.



**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

A jaka była najwyższa wypłata?

**Głos z sali:**

To wszystko można w Google wpisać i sprawdzić.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Najwyższa wypłata... najwyższa wypłata, odpowiem wymijająco, była duża, ale nie mogę jej ujawnić, dlatego że musiałbym powiedzieć, kto ją otrzymał i jaka to była kwota.

Nie chciałym...

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Czy to było więcej niż 100 tys. zł?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Słucham?

**Zastępca dyrektora departamentu PK Violetta Kowalska:**

Panie przewodniczący...

Panie przewodniczący, szanowni państwo, możemy podać w procentach, natomiast nie możemy odnosić się do wynagrodzeń indywidualnych – to już jest tajemnica prawnie chroniona.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Rozumiem.

Prosiłbym posłów, żeby się zgłaszali a ja będę udzielał głosu, nie dopytujemy w ten sposób.

Pani przewodnicząca i pan poseł.

**Poseł Dorota Niedziela (PO-KO):**

Chciałam tylko prosić... rozumiem, że spółka uzyskała zyski – podał pan, że w 2014 r., w 2016 r., potem możemy po prostu procentowo policzyć, jakie to są skale wielkości, bo tam było 55 tys. zł, potem 100 tys. zł.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Jeszcze pan poseł.

**Poseł Jacek Bogucki (PiS):**

Mam pytanie, może o tym była już mowa, ale nie usłyszałem.

Ilu pracowników zatrudnia spółka i jaki jest podstawowy przedmiot jej działalności?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Jakie, przepraszam... co?

**Poseł Jacek Bogucki (PiS):**

Jaki jest podstawowy przedmiot jej działalności?

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Proszę od razu pytać, panie pośle.

**Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-UED):**

Mam pytanie dotyczące federacji a nie spółki.

Federacja pewnie ma organ, który nadzoruje zarząd czy prezydium zarządu, o którym pan prokurator mówił. Różnie bywa w federacjach, bo – albo jest to rada nadzorca, albo komisja rewizyjna. Wreszcie chyba największym organem, najważniejszym organem jest walne zgromadzenie członków federacji.

Czy te organy wypowiadały się w kwestii działalności spółki? Czy spółka była przedmiotem analizy? Czy było to przedmiotem udzielania absolutorium? Czy zwracano uwagę na ewentualne nieprawidłowości?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Szanowni państwo, jeśli chodzi o zyski to, tak jak powiedziałem, za 2014 r. to jest zysk spółki, który wykazała w sprawozdaniu – po odliczeniu kosztów wysokich wynagrodzeń,

swojej działalności itd., to spółka w 2014 r. uzyskała zysk 65 349 zł. W 2016 r. uzyskała 196 200,41 zł. W 2015 r. ... zaraz odnajdę gdzieś dalej, bo w tym zestawieniu nie mam.

Natomiast mogę podać również, że koszty wynagrodzeń wypłaconych członkom zarządu i radom nadzorczym wynosiły od 55 482 zł w 2008 r. – i w tym roku spółka poniosła stratę. Koszty wynagrodzeń zatem od 55 482 zł do kosztów rzędu 1 759 281 zł w 2015 r. A więc skala podwyżek jest, po prostu, niewyobrażalna.

**Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):**

Rozkręcali się.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Tak, rozkręcali się.

Zaraz państwu powiem, jak było w 2015 r. ...

**Głos z sali:**

Chodzi o rok 2017.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Za 2017 r. jeszcze nie ma sprawozdania, bo sprawozdanie spółka składa do końca czerwca, zgodnie z prawem handlowym...

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Za 2018 r.?

**Zastępca dyrektora departamentu PK Violetta Kowalska:**

Za 2017 r.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

A, za 2017 r.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Tak, za 2017 r.

Szanowni państwo, przedmiot śledztwa zamykamy na 2017 r. Takie było zawiadomienie, więc nie rozszerzaliśmy śledztwa.

Jeśli coś pominąłem odpowiadając to proszę mi przypomnieć.

Ilu pracowników zatrudnia spółka? Spółka zatrudnia tytu pracowników, ilu jest w zarządzie spółki. W zarządzie spółki jest prezes... już państwu mówię. Jest rada nadzorcza. Rada nadzorcza oczywiście działa na zupełnie innych zasadach, jeśli chodzi o wynagrodzenia. Tam nie ma podpisanych umów, tylko wynagrodzenie otrzymuje się jako coś w rodzaju umowy-zlecenia. Natomiast pozostałe osoby, które zajmują się działalnością, *stricte* udzielaniem pomocy rolnikom, mają podpisane umowy zlecenia ze spółką. To są pracownicy, którzy zajmują się rozprawdzeniem jakichś paszportów, jakichś kolczyków, jakichś innych przedmiotów.

Spółka praktycznie nie ma pracowników – oprócz zarządu.

**Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):**

Prowadzą swoją działalność.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Prowadzą swoją działalność, to jest na takiej zasadzie.

Ilu jest pracowników i jaki jest przedmiot działalności?

Tak jak powiedziałem, przedmiotem działalności spółki jest wszystko to, co jest związane z hodowlą bydła i produkcją mleka. A więc spółka oferuje pełną działalność w tym zakresie poprzez, powiedziałbym, swoich pośredników, których zatrudnia na umowy zlecenia lub zawiera z nimi umowy, zwykle handlowe umowy. Nie zatrudnia tych ludzi na umowy o pracę.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Czy mogę, panie przewodniczący?

Kolega pytał o... jak to się mówi?... nie o zjazd członków, tylko o...

**Głos z sali:**

Walne zgromadzenie.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

No, tak – kiedy zgromadzenie się odbyło i czy zarządowi zostało udzielone absolutorium?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Generalnie to...

**Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):**

Sami sobie udzielają.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Nie, nie, ale jak jest tak ogólnie – są przecież rolnicy, producenci przyjeżdżają...

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o sposób wykonywania kontroli i nadzoru nad tymi dwoma podmiotami to sytuacja wygląda w ten sposób, że spółka jest kontrolowana przez jedyne go swojego właściciela, czyli przez federację, którą reprezentuje przewodniczący federacji. Przewodniczący reprezentuje federację jednoosobowo i udziela absolutorium.

Na walnym zgromadzeniu wszystko odbywa się zgodnie z tymi zasadami. Trudno sobie wyobrazić, żeby było inaczej, jeśli decyzje w sprawach wynagrodzeń i w innych kwestiach podejmuje właściwie federacja.

Natomiast, jeżeli chodzi o federację, szanowni państwo, jest to podmiot, który działa na podstawie ustawy, o której mówiłem wcześniej, z 1982 r. Jest to podmiot, który ma swój zatwierdzony statut. Statut jest zatwierdzany również z udziałem ministra rolnictwa. Statut został zatwierdzony w poprzednich latach. Natomiast kontrola w fundacji odbywa się poprzez ustanowioną w fundacji radę, przepraszam – federacja, ustanowioną radę nadzorczą. A rada funkcjonuje na tej zasadzie, że w radzie federacji jest ponad dziesięć osób, członków rady nadzorczej i one zgodnie, co roku, udzielają absolutorium. Tam nie ma żadnych przeszkód.

**Głos z sali:**

A spółdzielcy?

**Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):**

Producenci są zadowoleni.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Mam tylko pytanie...

**Poseł Teresa Hałas (PiS):**

Też mam pytanie...

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Prosiłbym, żeby głos zabierać po kolei.

Pani poseł Hałas.

**Poseł Teresa Hałas (PiS):**

Mam pytanie odnośnie do działalności federacji.

Czy, oprócz działalności spółki, federacja pozyskuje inne środki?

Mam też kolejne konkretne pytanie: czy pozyskuje środki z Funduszu Promocji Mleka? Czy było to przedmiotem badania?

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dobrze.

Pan poseł.

**Poseł Leszek Galemba (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowny panie prokuratorze, czy właśnie zyski spółki tworzą się ze składek rolników, czy z działalności handlowej?

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dobrze, dziękuję.  
Jeszcze pan poseł.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Mam pytanie o skład rady nadzorczej.  
Jeżeli pan powiedział, że minister rolnictwa zatwierdzał statut to, czy przedstawiciele jakiejś instytucji państwowej znajdują się w radzie nadzorczej? Ilu jest rolników w radzie?  
Czy macie takie dane?

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Wiem, jak działały różne związki, federacje, np. producenci buraka czy innych upraw mają swoich przedstawicieli. Ci, którzy produkują w polu, mają swoich przedstawicieli. Czy tu też są rolnicy, czy tylko jacyś urzędnicy?

**Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):**

Tam są sami rolnicy.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Bardzo proszę, panie prokuratorze.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Jeżeli można.  
Panie przewodniczący, zacznę od ostatniego pytania – z informacji, które posiadam wynika, że tam są praktycznie sami rolnicy.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Sami rolnicy, tak?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Sami rolnicy – w radzie nadzorczej i w zarządach, i we wszystkich innych organach są sami rolnicy.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Właśnie o to mi chodziło, żeby to wyjaśnić.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Są przedstawiciele poszczególnych regionów, którzy są wybierani w różny sposób. Na poziomie federacji, później, zaczyna się ich przechodzenie do spółki; to jest to, o czym państwu mówiłem – oni zostali „przesiedleni” do organów spółki i wzajemnie współpracują.

Na pytanie, czy środki z funduszu są w spółce, bo tak zrozumiałem pytanie, czy w spółce są środki, pochodzące z funduszu mleka?

Oczywiście, że – jeśli chodzi o spółkę – nie.

**Poseł Teresa Hałas (PiS):**

Chodzi o federację...

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

W federacji – tak, oczywiście. Jest to jedno ze źródeł dochodu federacji.

**Poseł Teresa Hałas (PiS):**

To są pewnie spore środki.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Proszę?

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Prosiłbym panią poseł, żeby mówić do mikrofonu.

**Poseł Teresa Hałas (PiS):**

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący.

Panie prokuratorze, wiem, że pan nie może ujawnić, ale podejrzewam, że są to dosyć wysokie środki.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Nie chciałbym ujawniać... są to dość znaczne środki, ale to nie jest jedyne źródło, jeśli chodzi o federację. Federacja również otrzymuje dotację od ministra rolnictwa, ze Skarbu Państwa.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dobrze, proszę po kolei.  
Pan poseł.

**Poseł Jan Duda (PiS):**

Dziękuję bardzo.  
Mam jedno pytanie.  
Usłyszeliśmy od pana, panie prokuratorze, że fundacja, prowadząc działalność gospodarczą, jest konkurencyjna. Tak naprawdę wykonuje to w miarę po rynkowych cenach. Tylko, czy przypadkiem nie jest tak, że swoją działalność ona pośrednio dofinansowuje ze środków pozyskiwanych z innych źródeł, m.in. ze Skarbu Państwa? Czy nie mamy do czynienia z absolutnie nieuczciwą konkurencją? Czy to było rozpatrywane? Czy było jakoś analizowane właśnie pod tym kątem?

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dobrze, dziękuję.  
Pan poseł.

**Poseł Piotr Walkowski (PSL-UED):**

Szanowni państwo, zwracam się do pana prokuratora – fundusze funkcjonują w ten sposób, że wszystkie środki są celowo znaczone na konkretne zadania. A więc, nie wyobrażam sobie wykorzystania tych środków do budowania zysku, bo są to środki przeznaczone na określone cele i zadania.

Jeżeli coś takiego nastąpiło to jest znaczny brak nadzoru ze strony funduszu, bo jest to niemożliwe, żeby tak czyniono wprost. Jest określone zadanie do wykonania i ono jest wykonywane ze środków finansowych w sposób zaznaczony. A tutaj pan mówi, że środki mogły być wykorzystane – jest to niemożliwe, chyba że byłby nieprawidłowy nadzór nad funduszami, nad wydawaniem środków z funduszy.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Jeszcze pani przewodnicząca.

**Poseł Dorota Niedziela (PO-KO):**

Panie prokuratorze, czy pan dysponuje taką wiedzą czy tabelką pokazującą, w jakim procencie zyski federacji pochodzą z dotacji? W jakim procencie zyski pochodzą – po pierwsze – z dotacji, po drugie – z własnej działalności? Czy pochodzą też z działalności spółki? Bo rozumiem, że spółka została powołana, żeby wytworzyć dotację dla federacji, tak?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Wspomagać, żeby wspomagać działalność.

**Poseł Dorota Niedziela (PO-KO):**

Wspomagać... dobrze.

A więc, czy dysponujemy już wiedzą analityczną, która mówi nam, że powiedzmy 15% pochodzi ze spółki, 10% z dotacji od ministra, a część z funduszy promocji, które też tu są – jaki jest skład procentowy dochodów federacji?

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dziękuję.  
Jeszcze pan poseł Bogucki.

**Poseł Jacek Bogucki (PiS):**

Czy spółka wykonuje jakiegokolwiek usługi na rzecz federacji? Czy federacja zamawia usługi? Czy federacja dokapitalizuje spółkę, czy tylko utworzyła ją i spółka funkcjonuje

zupełnie samodzielnie rynkowo? A więc czy są jakieś powiązania poza posiadanym kapitałem, czy są przepływy pieniężne pomiędzy federacją a spółką?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Jeśli można, jeśli można...

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Nie, jeszcze pan przewodniczący... przepraszam, ale tak będzie sprawniej.

**Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):**

Mam jeszcze tylko może dodatkowe pytanie: jak mają się do dotacji wypracowane zyski spółki?

Nie chodzi o otrzymane dotacje, bo rozumiem, że to są środki, które ewentualnie otrzymują z ministerstwa rolnictwa lub z funduszu mleka – ile oni faktycznie sami wypracowują zysku, czyli jaka jest bezpośrednia sprzedaż dla rolnika? Chodzi mi o informację bez różnego rodzaju dotacji – ile oni faktycznie sami wypracowują? Jaki jest udział własny spółki?

Myślę, że oni – przede wszystkim – opierają swoją działalność na dotacjach, które otrzymują z ministerstwa rolnictwa, wykonując usługi dla rolników. Bo rozumiem, że chodzi o różnego rodzaju zadania, które wykonują w gospodarstwie rolnym, chodzi mi głównie o krowy... nie krowy, o takie inne rzeczy. Tak, że to jest główne zadanie, na tym się koncentrują.

A więc, po prostu, chłop częściowo jakieś opłaty wnosi za usługi, które u rolnika wykonują – jak się te opłaty mają właśnie do dotacji, które federacja otrzymuje?

Niestety, prawdopodobnie są konkurencyjni na rynku, bo oni właśnie jako jedyna federacja otrzymują dotacje, pozostałe pewnie takich dotacji nie otrzymują, więc nie są konkurencyjni na rynku.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dokładnie.

Jeszcze pan poseł chce dopytać.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Mam większe doświadczenie ze związkami buraczanymi, więc powiem na ich przykładzie.

Tam jest np. udział plantatora, wynoszący powiedzmy 0,4% ze sprzedaży buraka cukrowego a jaki tu jest procent udziału rolnika w tym, żeby środki odprowadzić do federacji?

Chodzi mi tylko o procent, tylko o wysokość tzw. składki.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dziękuję.

Panie prokuratorze, wszyscy pytają, a Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka jest corocznie beneficjentem około 50 mln zł dotacji. W tej kwocie jest dotacja na postęp biologiczny, która wynosi prawie 2 mln zł. Czy rozpatrują państwo również skutki działania, efekty działania?

Te pieniądze są pieniędzmi publicznymi, które powinny przynieść konkretne efekty.

Druga rzecz – kontrole ministerialne wykazały naruszenie dyscypliny finansów publicznych i złamanie ustawy o rachunkowości. Związek do tej pory nie zwrócił ponad 225 tys. zł, minister nie zawiadomił organów.

Czy państwo się tym wątkiem naruszenia dyscypliny finansów publicznych również zajmują? A także – kwestią niezwrócenia pieniędzy, które są publiczne i powinny być w publicznej kieszeni, a nie w federacji?

Bardzo proszę.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Pozwolę sobie zacząć od ostatniego pytania, bo najbardziej je będę pamiętał.

A więc, jeżeli chodzi o fundację i jej spółkę, proszę państwa, to czasami w państwa pytaniach dostrzegam pewien błąd, jakby niezrozumienie, nierozróżnianie podmiotów. Federacja jest to podmiot utworzony na podstawie ustawy, zrzeszający na zasadzie dobrowolności rolników, działający na podstawie statutu.

Federacja nie ma prawa prowadzić żadnej działalności rolniczej. Federacja jest non profit, ma działać bez zysku, ale celem fundacji jest podejmowanie wszelkiej działalności w celu, powiem wprost, udzielenia pomocy rolnikom, producentom mleka i bydła. To zadanie jest wykonywane w różny sposób – a to poprzez edukację rolników, a to poprzez udostępnianie różnego rodzaju przedmiotów itd., itd. W tej działalności zastępuje ją utworzona spółka, która już może prowadzić działalność handlową.

Skąd spółka ma pieniądze? Otóż, spółka ma umowę z federacją, np. na wydanie miesięcznika. Na coroczne wydawanie miesięcznika, przeznaczonego dla rolników i hodowców bydła, którzy otrzymują za darmo miesięcznik i broszurki miesięcznika, edukujące rolników. Ale to nie jest za darmo, bo federacja robi to z dotacji celowej, którą otrzymuje ze Skarbu Państwa – pan przewodniczący powiedział, że 50 mln zł jest podzielonych na poszczególne cele.

Federacja nie narusza w zasadzie żadnego przepisu i nie narusza celowości dotacji, federacja wykorzystuje pieniądze zgodnie z celem, ale – w jaki sposób to wykonuje? Zleca spółce i spółka produkuje, wytwarza pewien produkt w postaci miesięcznika czy kwartalnika. Federacja kupuje od spółki miesięcznik, płacąc oczywiście z narzutem, ze wszystkim dużo więcej niż... spółka dolicza sobie zysk. W ogóle działalność spółki na tym generalnie się opiera. Dochodzi do tego jeszcze działalność podmiotów, z którymi spółka zawiera umowy- zlecenia albo umowy na jakieś usługi. Z tego też spółka ma pewne dochody, ale gros dochodów, które stanowią podstawę funkcjonowania spółki, to jest matka, to jest federacja, stąd pochodzą wszystkie środki.

Jeżeli dobrze zapamiętałem, było pytanie o naruszenie dyscypliny w postaci przekroczenia albo też niecelowości wydawania środków.

Możemy o tym mówić, ale tylko w przypadku federacji, spółka rządzi się swoimi prawami i spółce nie możemy niczego zarzucić. Natomiast, co do federacji, tak jak już wcześniej odpowiedziałem, to federacja zgodnie z wszelkimi prawidłami przeznacza dotacje celowe zgodnie z ich przeznaczeniem. Jest kwestia, o której wcześniej powiedziałem, czyli sposób wydawania dotacji – to jest *clou* całego problemu.

Spółka i zyski. Tak, jak już odpowiedziałem (w zasadzie pośrednio) na pytanie pana posła, z czego pochodzą zyski spółki – otóż, pochodzą z umów zawieranych z federacją i z umów zawieranych przez podmioty pośrednie, które tam są.

Jeżeli chodzi o dochód federacji pochodzący z funduszu mleka – jest on rzędu kilku groszy, ale każdy rolnik od każdego litra mleka płaci kilka groszy. W sumie są to również niebagatelne kwoty, to są również niebagatelne kwoty.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Idą w miliony złotych.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

No, właśnie.

Środki celowe były omówione.

Czy może coś pominąłem?

Jeżeli tak, to proszę mi przypomnieć, bo ja wszystkich pytań...

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

To ja dopytam w takim razie.

Czy badali państwo koszt produkcji tej gazety? Czy koszt produkcji i dystrybucji jest rynkowy, bo medialnie mówi się, że jest to najdroższa gazeta w Polsce?

Druga rzecz – czy członkowie zarządu spółki zasiadają w radach nadzorczych innych spółek, zagranicznych, konkurencyjnych, np. SHiUZ (Stacja Hodowli i Unasienniania Zwierząt) Bydgoszcz? Czy nie ma tu konfliktu interesów? Możemy sobie wyobrazić, że jest wprost konflikt interesów, jeżeli oni zasiadają równocześnie w różnych innych spółkach.

Czy jest również badane, gdzie są te pieniądze? Są tu bowiem różnego rodzaju usługi, zlecane firmom zagranicznym z Kanady, z Holandii, z Nowej Zelandii – czy to jest również badane przez prokuraturę?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o koszt produkcji gazety to, na obecnym etapie, nie był on badany. Nie był badany, skupialiśmy się na uzyskaniu dokumentacji związanej z wydatkami, natomiast jakby celowości lub słuszności wydatków na razie nie podważaliśmy. Wydatki, rzeczywiście, wzbudzają pewne wątpliwości a szczególnie, tak jak pan przewodniczący zauważył, co do gazety – jest to również temat, który prokurator będzie rozważał.

Trzeba mieć jednak również na uwadze (bo już podejmowaliśmy pewne kroki w tym zakresie), że to jest specyficzny rodzaj, przedmiot tej gazetki. To nie jest taka gazetka, którą produkuje gdzieś tam normalny wydawca. Tam są artykuły, tam są umowy z autorami, tam jest szereg różnych, zawiśniętych rzeczy, że można zabrnąć w ślepy zaułek. Gazety niewątpliwie są drogie, ale wysokość kosztów wynika z tego, że spółka sobie dolicza pewną marżę i zysk zostaje w spółce.

Jeżeli chodzi o sprawę, czy badaliśmy, czy członkowie zarządu lub też rady nadzorczej spółki zasiadają w innych spółkach to nie badaliśmy tego na obecnym etapie, panie przewodniczący. Nie badaliśmy, skupiliśmy się na szkodzie, jaką spółce wyczynia, czyni ten zarząd. O to głównie chodzi, jaką szkodę czyni zarząd?

Wróć do poprzedniego pytania pana przewodniczącego.

Ocena skutków działalności federacji, ocena całej jej chwalebnej, powiedziałbym, pięknie opisanego działania i celów statutowych – nie badaliśmy tego, ale to jest również kierunek, który będzie nam trudno, bardzo trudno ocenić, dlatego że jak wiemy, rolnicy sami sobie świetnie dają radę. Świetnie dają sobie radę w tych dziedzinach – polski rolnik jest mądrą osobą i daje sobie radę. A cele, słusznie i pięknie nazwane, rolnik i hodowca osiąga praktycznie sam.

A więc tutaj moglibyśmy, powiem kolokwialnie – polec, dlatego że efekty, które występują w polskim rolnictwie, mogłyby zostać przypisane niesłusznie federacji, Federacja mogłaby sobie przypisać pewne rzeczy.

Co do zawiadomienia na brak zwrotu i niegospodarność to prokuratura nie posiada na dzień dzisiejszy takich informacji, panie przewodniczący. Słyszę po raz pierwszy o braku zwrotu 225 tys. zł i niegospodarności. Mówił pan przewodniczący o federacji, o niegospodarności federacji, tak – czy spółki?

**Głos z sali:**

Federacji, chodziło o federację.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Federacji.

Federacja ma się rozliczać ze Skarbem Państwa z celowości – na ten temat nie posiadam wiadomości, nie ma w aktach sprawy tej informacji.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Nie chcę jakoś się wypowiadać co do kosztów tej gazety, ale mamy na polskim rynku wiele branżowych gazet i wszędzie są merytoryczne, zamawiane artykuły. A więc myślę, że nie jest problemem wycenienie produkcji tej gazety.

Pan poseł.

**Poseł Piotr Walkowski (PSL-UED):**

Szanowni państwo, otóż – jeżeli chodzi o kwestię, z czego składa się budżet federacji – to w 70% jest to dotacja Skarbu Państwa, natomiast pozostałych 30% pochodzi ze składek rolników, jak również z opłat z tytułu zadań, które wykonuje federacja. Federacja m. in. nadzoruje obory i przebywające w nich bydło, głównie pod względem mleczości. Ma również przekazane przez ministra zadanie w zakresie prowadzenia ksiąg hodowlanych. Zajmuje się też tzw. pracą hodowlaną w zakresie bydła, zarówno pod względem mleczości, jak i mięsności.



Nie wiem, czy państwo śledziliście prasę... na odbywających się w maju targach w Poznaniu był czarny protest. Czarny protest wynikał z tego, że minister rolnictwa podjął decyzję o zmniejszeniu dotacji w stosunku do osiągniętych środków – 50 na 50, czyli takie zmiany są zapowiadane na przyszły rok. Federacja teraz, z uwagi na to, że prowadzi właśnie działalność w zakresie poprawy genetyki hodowli, współpracuje ze SHiUZ-ami, z zakładami hodowli i unasienniania zwierząt. Bazuje na materiale krajowym, ale również bazuje na materiale importowanym. W głównej mierze obrót odbywa się w postaci handlu nasieniem, uzyskiwanym od byków kanadyjskich, amerykańskich, francuskich – różne są kierunki pozyskiwania nasienia. Stąd też są kontakty i odbywa się wypłata pewnych środków na cele zagraniczne, bo to jest praktycznie zapłata za nasienie.

W marcu uczestniczyłem w podsumowaniu rocznej użytkowości bydła na terenie mojego województwa, województwa wielkopolskiego. Tam praktycznie odbywa się to w ten sposób, że dokonywana jest ocena pod względem mleczności, łatwości pozyskiwania mleka, wyników, które są na oborę itd. – praktycznie federacja tym się zajmuje.

Jeśli dobrze rozumiem to federacja stworzyła spółkę, tak?

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Tak.

**Poseł Piotr Walkowski (PSL-UED):**

Dla mnie jest jeden wątek, że prezes federacji jest jedynym pracownikiem spółki, tak?

**Głos z sali:**

Nie.

**Głos z sali:**

Trzech.

**Poseł Piotr Walkowski (PSL-UED):**

Trzech jest? Ale przedstawiciele zarządu federacji, jako ciała nadzorującego, są również wykonawcami tego w spółce?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

W spółce zasiada nie bezpośrednio prezes federacji, tylko ludzie z biura federacji.

**Poseł Piotr Walkowski (PSL-UED):**

Czyli pracownicy federacji.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Pracownicy federacji, tak.

**Poseł Piotr Walkowski (PSL-UED):**

Czyli, jeżeli to są pracownicy to tutaj nie ma niejasności, że ja siebie nadzoruję i sobie wypłacam środki finansowe.

A więc państwo zaobserwowaliście, że pewne usługi płacone przez federację, są jakby zawyżone, tak? Na tym to polega?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

To znaczy jest kwestia...

**Poseł Piotr Walkowski (PSL-UED):**

Ale to są usługi.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Prosiłbym, żeby mówić do mikrofonu.

Mamy dyskusję – jeżeli mamy dyskusję to zanim oddam głos panu prokuratorowi... bo widzę, że pan poseł dobrze wie, jak działa i co robi federacja to może zapytałbym pana posła: ile rodzimych ras bydła mięsnego przez tyle lat udało się federacji w Polsce wyhodować?

Norwegowie mają sześć ras rodzimego bydła mięsnego. Nie wiem, ile udało się posiadać, ile mamy w Polsce? Czy mamy jakieś rodzime rasy bydła mięsnego?

**Posel Piotr Walkowski (PSL-UED):**

U nas sytuacja na rynku bydła mięsnego wygląda w ten sposób, że mamy kilkanaście stad zachowawczych bydła ras rodzimych.

Jeżeli chodzi o bydło mięsne to nie mamy własnej rasy. Trwają prace polegające na dolewaniu krwi poszczególnych ras bądź też imporcie materiału, przeważnie żeńskiego. Jeżeli jest potrzeba, że tak powiem (nie zachodzi krycie inseminacyjne) to czasami też sprowadza się buhajki.

A tak prawdę powiedziawszy, w zakresie bydła mlecznego rozpoczęta w połowie lat osiemdziesiątych tzw. haefizacja doprowadziła do tego, że mamy bydło mleczne, z którego w tej chwili osiągamy po 12-14 tys. litrów mleka w stadach po 300-400 krów. W tej chwili 99,99% to już są „haefy” czyli holsztynofryzy (HF – bydło rasy holsztyńsko-fryzjskiej). Natomiast nasze czarno-białe, tak jak mówię, są zachowawcze. Są to stada, które głównie są w rękach państwowych.

Było bydło czerwone. Kiedyś istniała rejonizacja; bydło czerwone było na Podkarpaciu, w Małopolsce i na Lubelszczyźnie a biało-czerwone to był Dolny Śląsk i Opole, to wszystko jakby zaginęło.

Dlatego też, moim zdaniem, minister dostrzegł tę kwestię.

Sprawa dotyczy również trzody chlewnej.

Środki, które szły na poprawę genetyki materiału hodowlanego to w ostatnich 10 latach jest rozbiórka, bo praktycznie na SHiUZ-y nastąpiła jakby inwazja zagranicznych ośrodków hodowlanych, głównie z Francji i Niemiec. W trzodzie w tej chwili Dania, że tak powiem, przeprowadza inwazję, praktycznie nasze rasy rodzime są wypierane. Trudno mówić, ale praktycznie nie jest to praca hodowlana a jest prowadzona tzw. praca nad użytkowością, czyli to, co potem służy do doboru partnera, czyli buhaja, pod względem cech. To rolnikowi jest przydatne, że ma określony katalog buhajów i wie, jakimi cechami genetycznymi dysponują. Rolnik podejmuje decyzję kojarzenia swoich samic, które posiada w stadzie, z nasieniem określonego buhaja.

Powiem wprost: prawda jest taka, że nie ma pracy hodowlanej, związanej z naszymi czystymi rasami, tylko praktycznie to są już zamieszania, że tak powiem, prawie z całej Europy. Tak jak mówiłem, także z Ameryki, Holandii, Izraela, bo jeżeli chodzi o bydło mleczne – to oni są najlepsi na świecie a więc przez to uzyskało się poprawę produktywności i efektywności pozyskiwania mleka.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dziękuję bardzo.

Czyli rodzimego postępu biologicznego nie mamy, tylko to jest...

**Posel Piotr Walkowski (PSL-UED):**

W jakiejś mierze oddziałuje, ale posiłkujemy się praktycznie materiałem genetycznym importowanym.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, bardzo proszę.

**Posel Jacek Bogucki (PiS):**

Chciałbym jeszcze dopytać, bo pan prokurator powiedział, że spółka nie zatrudnia pracowników, poza kilkoma osobami, ale wykonuje działania za pośrednictwem umów cywilno- prawnych – jeżeli dobrze zrozumiałem. Jaka to jest skala osób zatrudnionych w tej formie?

Być może było to powiedziane, ale nie usłyszałem – jakie są roczne przychody, jaki jest roczny rząd wielkości przychodów spółki? Jakimi kwotami spółka obraca?

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Panie pośle, może byśmy poprosili prokuraturę o przygotowanie tabelarycznego zestawienia, jakie były w poszczególnych latach przychody, dochody i jakie pieniądze zostały przekazane na wynagrodzenia.

**Zastępca dyrektora departamentu PK Violetta Kowalska:**

Jeśli mogę tylko powiedzieć to – oczywiście – przygotujemy, ale znów będą to tylko dane, które są publikowane...

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dobrze, oczywiście.

**Zastępca dyrektora departamentu PK Violetta Kowalska:**

...nie będą to dane analityczne, które wyliczy biegły, ale tylko publikowane.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Aha.

Bardzo dziękuję.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Ja tylko na chwilkę, można?

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Myślę, że praktycznie forma hodowlana, postęp biologiczny itd. to jest dobry kierunek, bo my naprawdę nie dopędzimy świata, jeżeli nie będziemy poprawiali wydajności a konkurencja jest coraz ostrzejsza.

Ale mnie ciągle interesuje, bo nie dostałem odpowiedzi na pytanie: czy odbywają się walne zgromadzenia członków, jak wyglądało absolutorium?

A po drugie pytam – czy ci sami ludzie są ciągle w zarządzie, radzie nadzorczej federacji i w zarządzie spółki, czy jest jakaś wymiana? Czy ciągle chodzi o tych samych ludzi?

**Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):**

Ci sami się kręcą.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Jeżeli chodzi o kontrolę funkcjonowania spółki, bo rozumiem, że o to pan poseł pytał... czy chodzi o federację?

Jeżeli chodzi o spółkę to w radzie nadzorczej zasiadają osoby, które pełnią różnego rodzaju funkcje nie w zarządzie, ale – to jest sprytnie nazwane – w biurze zarządu, w prezydium zarządu. Te osoby nie mają określonych funkcji, ale zasiadają.

Natomiast, żeby bezpośrednio przewodniczący, prezes federacji zasiadał to nie ma tak. To są ludzie, którzy zasiadają w organach kolegialnych, również zasiadają w radzie nadzorczej federacji i zasiadają również w radzie nadzorczej spółki.

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Czy przez czas istnienia federacji i spółki to ciągle są prawie te same osoby?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Tam jest pewna rotacja, jest rotacja...

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Ale pewnie minimalna.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Są trzy-cztery osoby, które...

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Jak umrze to odchodzi, tak?

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Są trzy-cztery osoby, które tylko zmieniają stanowiska, natomiast pozostałe...

**Poseł Adam Ołdakowski (PiS):**

Bez zmian.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Pojawiają się nowe twarze, mówiąc brzydko.

**Posel Adam Ołdakowski (PiS):**

Aha.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

Natomiast, jeżeli chodzi o to, czy uzyskują absolutorium i czy są oceniane – oczywiście, że tak. Oczywiście, że tak. Spółka prawa handlowego jest oceniana również przez biegłych rewidentów co roku i tam nie ma żadnych zastrzeżeń, nie ma.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Dobrze, szanowni państwo.

Czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania?

Może jeszcze poprosiłbym do zestawienia tabelarycznego również o zestawienie nazwisk osób, które były równoległe i w federacji, i w spółce, w zarządzie i jako prezesi.

**Prokurator PK Wiesław Szłoński:**

OK.

**Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):**

Proszę o pełne zestawienie nazwisk.

Jeżeli nie ma więcej żadnych pytań to zamykam dyskusję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.